



Św. Zygmunta



»...STRZEŻCIE SIĘ UCZONYCH W PIŚMIE...«

NR XLVI/2012 (552)

GAZETKA PARAFII ŚW. ZYGMUNTA W SŁOMCZYNIE

11 LISTOPADA AD 2012

Jałmużna dana ubogim jest świadectwem miłości braterskiej; jest także praktykowaniem sprawiedliwości, która podoba się Bogu.

[KKK, 2462]

TRZYDZIESTA DRUGA NIEDZIELA ZWYKŁA



WIDOWI GROSZ, BIDA, Aleksander (1822, Toulouse - 1896, Białystok), z „Ewangelii Jezusa: z ilustracjami Bidy”, wyd. Edward Eggleston, Nowy Jork, 1874; źródło: catholic-resources.org

Z KSIĘGI PIERWSZEJ KSIĘGI KRÓLEWSKIEJ 1 Krl 17, 10-16

Prorok Eliasz poszedł do Sarepty. Kiedy wchodził do bramy tego miasta, pewna wdowa zbierała tam sobie drwa. Więc zawołał ją i powiedział: „Daj mi, proszę, trochę wody w naczyniu, abym się napił”. Ona zaś zaraz poszła, aby jej nabrać, ale zawołał na nią i rzekł: „Weź, proszę, dla mnie i kromkę chleba”.

Na to odrzekła: „Na życie PANA, twego BOGA, już nie mam pieczywa, tylko gąsć mąki w dzbanie i trochę oliwy w baryłce. Właśnie zbieram kilka kawałków drewna i kiedy przyjdę, przyrządzę sobie i memu synowi strawę. Zjemy to, a potem pomrzemy”.

Eliasz zaś jej powiedział: „Nie bój się! Idź, zrób, jak rzekłaś; tylko najpierw zrób z tego mały podpłomyk dla mnie i wtedy mi przyniesiesz. A sobie i twemu synowi zrobisz potem. Bo PAN, BÓG Izraela, rzekł tak: „Dzban mąki nie wyczerpie się i baryłka oliwy nie opróżni się aż do dnia, w którym PAN spuści deszcz na ziemię”.

Poszła więc i zrobiła, jak Eliasz powiedział, a potem zjadł on i ona oraz jej syn, i tak było co dzień. Dzban mąki nie wyczerpał się i baryłka oliwy nie opróżniła się według obietnicy, którą PAN wypowiedział przez Eliasza.

PSALM RESPONSYJNY Ps 146 (145), 6c-7, 8-9a, 9bc-10 (R.: por. 1)

REFREN: **Chwal, duszo moja, PANA, Stwórcę swego**

On wiary dochowuje na wieki,
uciśnionym wymierza sprawiedliwość,
chlebem karmi głodnych,
wypuszcza na wolność więźniów.

PAN przywraca wzrok ociemniałym,
PAN dźwiga poniżonych,
PAN kocha sprawiedliwych.
PAN strzeże przybyszów.

Ochronia sierotę i wdowę,
lecz występnych kieruje na bezdroża.
PAN króluje na wieki,
BÓG twój, Syjonie, przez pokolenia.

Z LISTU ŚW. PAWŁA APOSTOŁA DO HEBRAJCZYKÓW Hbr 9, 24-28

CHRYSZTUS wszedł nie do świątyni, zbudowanej rękami ludzkimi, będącej odbiciem prawdziwej świątyni, ale do samego nieba, aby teraz wstawić się za nami przed obliczem BOGA, nie po to, aby się często miał ofiarować jak arcykapłan, który co roku wchodzi do świątyni z krwią cudzą. Inaczej musiałby cierpieć wiele razy od stworzenia świata. A tymczasem raz jeden ukazał się teraz, na końcu wieków, na zgładzenie grzechów przez ofiarę z samego siebie.

A jak postanowione ludziom raz umrzeć, a potem sąd, tak CHRYSZTUS raz jeden był ofiarowany dla zgładzenia grzechów wielu, drugi raz ukazuje się nie w związku z grzechem, lecz dla zbawienia tych, którzy GO oczekują.

AKLAMACJA Mt 5, 3

Alleluja, Alleluja, Alleluja

Błogosławieni ubodzy w duchu,

albowiem do nich należy królestwo niebieskie.

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚW. MARKA Mk 12, 38-44

JEZUS nauczając mówił do zgromadzonych:

»Strzeżcie się uczonych w Piśmie. Z upodobaniem chodzą oni w powłóczystych szatach, lubią pozdrowienia na rynku, pierwsze krzesła w synagogach i zaszczytne miejsca na ucztach. Objadają domy wdów i dla pozorów odprawiają długie modlitwy. Ci tym surowszy dostaną wyrok».

Potem usiadł naprzeciw skarby i przypatrywał się, jak tłum wrzucał drobne pieniądze do skarby. Wielu bogatych wrzucało wiele. Przyszła też jedna uboga wdowa i wrzuciła dwa pieniążki, czyli jeden grosz.

Wtedy przywołał swoich uczniów i rzekł do nich: »Zaprawdę powiadam wam: Ta uboga wdowa wrzuciła najwięcej ze wszystkich, którzy kładli do skarby. Wszyscy bowiem wrzucali z tego, co im zbyszało; ona zaś ze swego niedostatku wrzuciła wszystko, co miała, całe swe utrzymanie».

PATRON TYGODNIA: **BL. EUGENIUSZ BOSIŁKOW, MĘCZNIK**

Wincenty Bosiłow urodził się 16.xi.1900 w Belene, nad Dunajem, w Bułgarii, w chłopskiej rodzinie katolickiej.

Był czwartym z pięciorga rodzeństwa. Nauki pobierał w szkołach prowadzonych przez pasjonistów w Bułgarii, Holandii i Belgii. 18.iv.1919 złożył pierwsze śluby zakonne i przyjął imię Eugeniusza od Najświętszego Serca. 21.iv.1923 złożył śluby wieczyste. 25.vii.1926 przyjął święcenia kapłańskie z rąk biskupa diecezji nikopolskiej (północna część Bułgarii), Damiana Jana Thelelena...

W 1927 wyjechał na studia doktoranckie na Papieski Instytut Wschodni w Rzymie. Doktorat dotyczył unii kościelnej z 1204 między Bułgarią a Stolicą Apostolską.

Do Bułgarii wrócił w 1933 i początkowo pracował jako sekretarz biskupa a potem proboszcz katedry w Ruse. Jednak wolał bezpośrednią pracę z wiernymi. Posługiwał w parafii Bardarski-Gheran. Angażował się w pracę z młodzieżą. Inspirował religijne, socjalne i sportowe, inicjatywy. Założył stowarzyszenie *Córka Maryi* dla dziewcząt, klub piłkarski dla chłopców i klub strzelecki – dla rodziców. Niezmiernie ceniono sobie jego zdolności lingwistyczne – porozumiewał się w 13 językach - i oratorskie. Przez władze Bułgarii poproszony został m.in. o wygłoszenie przemówienia z okazji 250 rocznicy wywołania spod jarzma tureckiego w 1938.

Po przystąpieniu Bułgarii do II wojny światowej - po stronie III Rzeszy, co zapobiegło masakrom, które miały miejsce w tylu miejscach okupowanych przez Niemcy - udzielił schronienia i pomocy kilku tysiącom prześladowanych Żydów...

Ale w 1944 Bułgarię zajęli Rosjanie. Rozpoczął się okres bezwzględnych prześladowań oraz terroru wymierzonego w chrześcijan. A 7.x.1947 Eugeniusz przyjął sakrę biskupią... Stał się głową kościoła katolickiego w diecezji nikopolskiej, do którego należało ok. 3% ludności...

W 1948 udał się do Rzymu, gdzie spotkał się z Piusem XII. Przyjaciele radzili mu, by nie wracał. Odpowiedzieć miał: „*Jestem pasterzem swojej trzody. Nie mogę jej porzucić*... W liście do przełożonego pasjonistów napisał: „*Mam odwagę żyć; ufam, że będę ją też miał, gdy przyjdzie cierpienie i pozostanę wierny CHRYSZTUSOWI, Ojcu świętemu i Kościołowi*...” list XIV. Do Bułgarii wrócił 1.x.1948.

W 1949 komunistami znacionalizowali – zrabowali - wszystkie dobra kościelne. W 1952 aresztowali ok. 40 kapłanów – ponad połowę posługujących w Bułgarii. Eugeniusza aresztowano 16.vii.1952 i oskarżono o spisek, szpiegostwo na rzecz Watykanu oraz zdradę stanu.

Był fizycznie i psychicznie torturowany. Na procesie (29.ix-3.x.1952) jako dowód pokazano dwa pistolety, będące częścią wystawy w jednej ze szkół katolickich...

Uznano go za winnego i skazano na śmierć. Na śmierć skazano też trzech zakonników - asumpcjonistów - oraz przełożonego zakonu kapucyńskiego w Sofii. Gdy siostrzenica poprosiła go (miał kajdany na rękach i nogach) o złożenie podania do komunistowskiego prezydenta o łaskę, odrzekł: „*Nie, czuję że PAN daje mi łaskę przyjęcia śmierci... Nie martw się o mnie i bądź odważna. NASZA PANI nigdy cię nie opuści. Pozdrów moich braci i wszystkich przyjaciół i powiedz im, że nie zdradziłem Kościoła, ani Ojca Świętego ani delegata apostolskiego*...”

Zamordowany został na terenie więzienia w Sofii 11.xi.1952 o 23³⁰, tak jak to mieli w zwyczaju Rosjanie: strzałem w tył głowy...

Ciało wrzucono gdzieś do masowego grobu i nigdy nie odnaleziono.

Władze rozpuściły plotki, że Eugeniusz zesłany został na Syberię...

15.iii.1998 w Rzymie beatyfikował go Jan Paweł II.

(uroczyście 11 listopada)

EUGENIUSZ BOSIŁKOW: obraz współczesny; s: www.amicididgucrocifisso.org



INFORMACJE PARAFIALNE

- ✦ **11.XI (niedziela):**
 - † **NARODOWE ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI. *Pamiętajmy!*** w modlitwach o tych, którzy walczyli o wolność naszego narodu, nieraz oddając życie. ***Pochylmy się!*** dziś nad wolnością, której należy bronić i każdego dnia o nią zabiegać!
 - † **DZIEŃ SOLIDARNOŚCI Z KOŚCIOŁEM PRZEŚLADOWANYM.** Po Mszach św. zbierane są ofiary na pomoc dla prześladowanych chrześcijan.
 - † Po Mszy św. o 18⁰⁰ spotkanie rodziców dzieci przygotowujących się do I Komunii św.
- ✦ **12.XI (poniedziałek):** Spotkanie kandydatów do bierzmowania (grupa I) o 19⁰⁰; spotkanie grupy II - **19.XI**, także o 19⁰⁰.
- ✦ **15.XI (czwartek):** Uczniowie, nauczyciele i dyrekcja zapraszają do szkoły w Słomczynie na okolicznościowy spektakl patriotyczny pt. „*Chciałem, by Warszawa była wielka...*”, na 18⁰⁰.
- ✦ **11.XII (niedziela):** Parafialny Zespół **Caritas** organizuje obóz narciarski, na który chce zabrać 15 dzieci z rodzin ubogich. Koszt obozu: 850 zł. Parafian, którzy mogą wspomóc tę inicjatywę, **prosimy!** o wpłaty na konto parafialne lub bezpośrednio do organizatorów. Z góry **Bóg zapłać!**
- ✦ Na wypominki roczne księży przyjmują w zakrystii i kancelarii parafialnej. Za zmarłych poleconych w wypominkach rocznych modlimy się w każdą 2^{gą} sobotę miesiąca o 17⁴⁵ oraz na Mszy św. o 18⁰⁰.
- ✦ Chrzty w 4^{tą} niedzielę listopada, **25.XI** na sumie. Zgłoszenia do **16.XI** w kancelarii. Przygotowanie przed chrztem dla rodziców i chrzestnych **18.XI** po sumie, w kościele.

INTENCJE MSZALNE I MODLITWNE

12.XI	7 ³⁰
(poniedziałek)	18 ⁰⁰
13.XI	7 ³⁰
(wtorek)	18 ⁰⁰
14.XI	7 ³⁰
(środa)	18 ⁰⁰
15.XI	7 ³⁰
(czwartek)	18 ⁰⁰ † Stanisława OSUCHA, w 10 rocznicę śmierci
16.XI	7 ³⁰ o łaskę nawrócenia dla Zbigniewa
(piątek)	18 ⁰⁰
17.XI	7 ³⁰
(sobota)	18 ⁰⁰ † Teresy i Stanisława BOKOWSKICH, Marka BOGDANA, Ewy KRYCZKI
	8 ⁴⁵ † Zofii PINDELSKIEJ, w 2 rocznicę śmierci
	Wincentego PINDELSKIEGO, w 40 rocznicę śmierci, Jerzego, Andrzeja i Jana PINDELSKICH
18.XI	10 ³⁰ † Jana BIERNACKIEGO, Marty i Wacława GRZYWACZÓW
(niedziela)	12 ⁰⁰ † Arkadiusza BARANA, w 6 rocznicę śmierci
	Bolesława ZDUŃCZYKA, Andrzeja KWIETNIA
	18 ⁰⁰ † Adama, Ireny i Jana ZAJĄCÓW, Stefani, Stanisława i Mariany GOMUŁKÓW

POCZET PRYMASÓW: PIERWSZY PRYMAS NIEPODLEGŁEJ

W lustrze życia naszych pasterzy można przyjrzeć się nie tylko konkretnym losom, ale zobaczyć odbicie losów nas wszystkich. Można zobaczyć jak ściśle losy naszych pasterzy związane są z naszą Ojczyzną. Przypatrzymy się więc Prymasowi, któremu przyszło pełnić posługę w dniach odzyskania niepodległości przez Rzeczpospolitą. Gdy po 123 latach zaborów Rzeczpospolita odzyskała niepodległość i powróciła na mapę Europy **Edmund Dalbor** tylko formalnie nosił tytuł Prymasa Polski. Jeszcze w 1795 bowiem zaborcze władze pruskie – a Gniezno znalazło się w obrębie zaboru pruskiego – zakazały używania tytułu Prymasa Polski. Ale Stolica Apostolska oparła się wówczas pruskiemu dyktatorowi i arcybiskupi gnieźnieńscy zachowali tytułaturę Prymasa nieistniejącego państwa i episkopatu...

Urodził się 30.x.1869 w Ostrowie Wilk. w rodzinie urzędniczej Władysława i Katarzyny z Rutkowskich. Uczył się w rodzinnym mieście, po czym wstąpił do seminarium w Poznaniu. Ukończył je już w 1889 - z najwyższą notą.

Miał dopiero 20 lat, za wcześnie na święcenia, studiował więc filozofię i teologię w Münster, a na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim, czyli *Gregorianum*, w Rzymie - prawo kanoniczne.

25.ii.1893 został wyświęcony przez Lucjana Marię kard. Parochiego, Wicekanclerza Świętego Kościoła Rzymskiego, na kapłana.

Rok później uzyskał doktorat prawa kanonicznego...

Po powrocie został wikariuszem archikatedry poznańskiej, a w 1900 wykładowcą w gnieźnieńskim seminarium duchownym.

Już rok później powołany został do kapituły poznańskiej. Było to wydarzeniem niezwykłym, liczył sobie bowiem wówczas dopiero 32 lata...

W 1909 został wikariuszem generalnym archidiecezji poznańskiej...

Angażował się też w działalność stowarzyszeń katolickich i społecznych, m.in. *Towarzystwa Pomocy Naukowej dla Dziewcząt, Towarzystwa Pomocy Naukowej, Towarzystwa Młodzieży Polskiej św. Stanisława Kostki*. Popierał rozwój skautingu...

30.vi.1915, po śmierci abpa Likowskiego, został metropolitą gnieźnieńskim i poznańskim – Prymasem Polski.

Wzbraiał się przed przyjęciem godności głównie ze względu na stan zdrowia. Dawano mu bowiem nie więcej niż 10-

12 lat życia. Benedykt XV miał inne zdanie i nominat 30.ix.1915 odbył ingres do katedry poznańskiej, a 2.x.1915 - gnieźnieńskiej.

Oba ingresy przerodziły się w polskie manifestacje patriotyczne. Życzył sobie wówczas, „*aby uroczystość [ta] była początkiem lepszych czasów*”...

Trwała wojna i tysiące Polaków z zaboru pruskiego zostało wcielonych do armii niemieckiej. Dlatego jednym z jego pierwszych aktów było powołanie *Poznańskiego Komitetu Niesienia Pomocy*. Organizował kwesty na rzecz PCK. Zorganizował *Towarzystwo Dobroczynności Caritas*.

Gdy w 1918 Rzeczpospolita odzyskała niepodległość nakazał odprawienie nabożeństw dziękczynnych i fundowanie tablic ku czci poległych...

Zaistniał alisci problem, komu się należy tytuł Prymasa, bowiem metropolicie warszawscy mieli prawo do godności Prymasa Królestwa Polskiego (czyli nieistniejącego państewka, którego głową był rosyjski car). Nosili go oni do 1829, gdy Rosjanie zabronili jego używania. O rozstrzygnięcie zwrócono się do Watykanu, a ten uznał, że tytuły przysługują obu metropolitom. Połączenie obu godności nastąpiło za rządów abpa Hłonda.

W 1919 Edmund zwołał pierwszą konferencję Episkopatu Polski, co miało olbrzymie znaczenie dla odrodzonego państwa. Zaraz potem Benedykt XV *implicite* wsparł Polskę nadając 15.xii.1919 Edmundowi oraz abpowi Kakowskiemu kapelusze kardynalskie...

Choć sam nie angażował się aktywnie w politykę poparł udział księży w powstaniu wielkopolskim (1918-9) oraz dozwolił na udział w akcji plebiscytowej na Warmii i Mazurach (11.vii.1920) i Górnym Śląsku (20.iii.1921). Zabiegał też o swobody religijne i narodowe dla katolików w Gdańsku... Aby zapewnić pracę tym, którzy po wojnie utracili pracę w przemyśle zbrojeniowym, zachęcał proboszczów do podjęcia wstrzymywanych prac budowlanych i remontowych w kościołach...

Za życia został odznaczony Orderem Orła Białego oraz Wielką Wstęgą Legii Honorowej nadaną przez rząd francuski.

Zmarł 13.ii.1926 i pochowany w katedrze gnieźnieńskiej, i tam, w jej podziemiach, pierwszy Prymas odrodzonej Polski został pochowany.

ii.: EDMUND DALBOR; źródło: www.archidiecezja.pl

OJCZYŻNA...

Ojczyzna moja - to ta ziemia droga,
Gdziem ujrzał słońce i gdziem poznał Boga,
Gdzie ojciec, bracia i gdzie matka miła
W polskiej mnie mowie pacierza uczyła.

Ojczyzna moja - to wioski i miasta,
Wśród pól lechickich sadzone od Piasta;
To rzeki, lasy, kwietne niwy, łąki,
Gdzie pieśń nadziei śpiewają skowronki.

Ojczyzna moja - to praojców sława,
Szczerbiec Chrobrego, cecorska buława,
To duch rycerski, szlachetny a męski,
To nasze wielkie zwycięstwa i klęski.

Ojczyzna moja - to te ciche pola,
Które od wieków zdeptała niewola,
To te kurhany, te smętne mogiły -
Co jej swobody obrońców przykryły.

Ojczyzna moja - to ten duch narodu,
Co żyje cudem wśród głodu i chłodu,
To ta nadzieja, co się w sercach kwieci,
Pracą u ojców, a piosnką u dzieci!



KONOPNICKA, Maria Stanisława (1842, Szwabki – 1910, Łódź)

ii.: KRUCYFIKS WAWELSKI: WYCZÓLKOWSKI, LEON (1852, Huta Meszkowska – 1936, Warszawa), 1896, olejny na płótnie, 200x110 cm, Muzeum Narodowe, Kraków; źródło: www.pinakoteka.zaszcianek.pl

MSZE ŚW.	niedziela i uroczystości obowiązuje: 08:45, 10:30, 12:00 (suma), 18:00
	święta pracujące: 08:45, 18:00
	dni powszednie: Patrz – intencje parafialne
KANCELARIA PARAFIALNA	tel. fax. (22) 754 47 32; e-mail: swzygmunt.slomczyn@op.pl
	poniedziałek - piątek 08:00-09:30, 17:00-19:00
	soboty, niedziele i święta: Nieczynna
WWW	www.swzygmunt.knc.pl
KSIĘŻA	Proboszcz Jacek Dzikowski , Wikariusz Dariusz Kij